

Zamieszki we Włoszech

Szarża policji na demonstrantów Bójka w parlamencie Zapowiedź strajku powszechnego

W środę wieczorem doszło w Rzymie do poważnych starć między policją a uczestnikami antyfaszystowskiej demonstracji.

Ponieważ wydany przez władze rzymskie zakaz organizowania wszelkich wieców i zebrań publicznych ogłoszony został w ostatniej chwili, na jednym z placów zgromadziło się kilka tysięcy osób, by wziąć udział w zapowiedzianym wcześniej wiecu antyfaszystowskim.

Policja konna i jeepy zaatakowały z całą bezwzględnością demonstrantów wjeżdżając w tłum, bijąc pałkami i szablami na prawo i lewo. Nie zapomniano też o gazach łzawiących i hydrantach. Demonstranci, którzy rozbiegli się po sąsiednich ulicach, odpowiedzieli gradem kamieniami i okrzykami „mordercy, faszyci, zbrodniarze”.

Bilans tak brutalnej rozprawy policji z uczestnikami antyfaszystowskim był tragiczny. Przeszło 100 ciężko pobitych osób znalazło się w szpitalach. Aresztowano kilkadziesiąt osób, m. in. kilku deputowanych, których następnie zwolniono ze względu na ich nieetykalność.

W chwili kiedy na ulicach Rzymu policja prowadziła formalny atak przeciwko bojownikom antyfaszystowskim, w izbie posłów odbywało się po-

siedzenie przerwane nagłym pojawieniem się na sali deputowanego Borghese.

Widok zalanego krwią posła stał się hasłem do gwałtownych protestów na ławach lewicy. Straż porządkowa z trudem zdołała rozdzielić walczących na pięści deputowanych.

W środę późnym wieczorem włoska Izba Pracy wystąpiła z wezwaniem do zorganizowania w czwartek 24-godzinnego strajku powszechnego w Rzymie i prowincji rzymskiej. Spodziewane są również strajki protestacyjne w innych miastach.

W środę rano w ogrodzie przed siedzibą handlowego w Rzymie znaleziono prymitywną bombę. Był to drugi zamach faszystów włoskich na tę placówkę w ciągu niewielu godzin. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
piątek, 8 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 162 (5110)

Dla militarystów niemieckich droga na Wschód zamknięta

Fragmenty przemówienia J. Cyrankiewicza w Magdeburgu

Dziesięć lat temu rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uzna-

ły, że trzeba wytyczyć granicę już przedtem w Poczdamie. Ustalenie tej granicy było aktem sprawiedliwości dziejowej.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej i partia SED stanowiąca kierowniczą siłę polityczną Republiki, wzięły na siebie ciężkie, odpowiedzialne i zarazem chlubne, historyczne zadanie zbudowania pierwszego pokojowego państwa niemieckiego, opartego na zupełnie innych zasadach, aniżeli wszystkie poprzednie państwa niemieckie.

W drugim państwie niemieckim — NRF nie zostały wyrwane korzenie imperializmu niemieckiego, militarystów i szowinizmu. Siły zniszczenia i samozniszczenia powróciły do władzy. Sprzymierzyły się z najbardziej agresywnymi imperialistycznymi ośrodkami świata kapitalistycznego, odbudowały znowu Wehrmacht, sięgając coraz bezczelniej po broń atomową i rakietową. Odrodziło się więc w Niemczech zachodnich wszystko to, co przed 20 laty pchnęło Niemcy w odmęt światowej katastrofy wojennej.

Droga na wschód jest raz na zawsze zamknięta dla militarystów zachodnioniemieckich i wszystkich, którzy by mu chcieli pomagać. Na tej drodze czeka ich tylko ostateczna katastrofa. Kto podniesie rękę na Odrę i Nysę — podnosi rękę na Łabę. Kto podnosi rękę na Łabę, podnosi rękę na Odrę i Nysę.

Polityka z pozycji siły utraciła realne podstawy. Światowy system socjalistyczny stał się czynnikiem dominującym w świecie. Pokojowa polityka współistnienia jest koniecznością jeśli chcemy uchronić ludzkość od katastrofy.

Nowej wojnie światowej można zapobiec, jeśli dalej roz-

wijać się będzie walka o pokój na całym świecie.

Działamy zgodnie na arenie polityki międzynarodowej, walcząc pod tym samym sztandarem, o te same cele: pokój, odprężenie, bezpieczeństwo, rozbrojenie, pokojowe współistnienie.

Dzieje stosunków polsko-niemieckich pisane były przez stulecia krwią i zniszczeniem, ogniem i mieczem, agresją i wojną. Była między nami granica, w całym tego słowa znaczeniu płonąca. Dziś jest to granica przyjaźni i pokoju! Jest to fakt nieodwracalny, niezależnie od tego, czy się to podoba czy nie podoba militarystom i nazistom zachodnioniemieckim. (PAP)

Uroczystości w Magdeburgu



Na zdjęciu: premier Józef Cyrankiewicz rozmawia z robotnikami Zakładów im. Karola Marksa w Magdeburgu.
CAF — telefoto

Przyjęcie na cześć delegacji polskiej

Premier NRD, Otto Grotewohl wydał w środę wieczorem przyjęcie z okazji pobytu delegacji polskiej.

Premier Grotewohl stwierdził w swym przemówieniu, że na granicy pokoju nad Odrą i Nysą nie może już dojść do żadnej wojny.

Premier Cyrankiewicz stwierdził ze swej strony, że granica nad Łabą stanowi wspólną granicę obozu socjalistycznego przeciwko militarystom zachodnioniemieckim. Współpracując po bratersku z NRD — powiedział premier — przyczyniamy się do umocnienia tej granicy. W Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy pokojową, szczęśliwą przyszłość całych Niemiec. (PAP)

Szklane domy — rzeczywistością

Zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Szklarskiego przystępują do produkcji wielkich elementów budowlanych ze szkła. Na początek powstanie z tych materiałów: w Zakopanem szklany Dom Sportowca i w Krynicy Dom Hutnika-Szklarza

Pierwsze elementy tych budynków przygotowane są obecnie na skalę półtechniczną w hucie szkła „Szczakowa”. Są to tafle szklane ujęte w oprawę metalową i mające idealne własności zatrzymywania dźwięków i ciepła. Tafla taka składa się z dwu lub trzech szyb odpowiednio uszczelnionych w których znajduje się powietrze całkowicie oczyszczone z wilgoci. Z tafli można montować całe ściany lub ich części.

Budowlane płyty szklane po przejściu odpowiednich doświadczeń w Zakopanem i Krynicy będą produkowane na szeroką skalę. W roku 1961 powstanie w „Szczakowej” nowy oddział, który początkowo będzie produkował 80 tys. m kw. płyt szklanych rocznie.

W tym samym roku huta szkła „Zabkowice” rozpocznie jednocześnie produkcję dużych elementów ze szkła hartowanego. Z elementów tych będzie się robić drzwi, nie wymagające ram metalowych lub drewnianych. (PAP)

Bunt w wojsku kongolańskim

W środę rano w obozie wojskowym im. Leopolda pod Leopoldville wybuchł bunt żołnierzy kongolańskich. Z okrzykiem „przec z białymi oficerami” żołnierze wyszli z koszar i zaczęli się grupować przed gmachem parlamentu w Leopoldville. W tym samym prawie czasie podobny bunt wybuchł w obozie położonym w miejscowości Kalina.

Główne zadanie zbuntowanych żołnierzy brzmi: usunąć z armii oficerów belgijskich wraz z całym dowództwem. PAP

Wł. Gomułka na obradach Plenum KW PZPR w Katowicach

6 bm., w drugim dniu plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach, na obrady przybył, gorąco witany przez zebranych pierwszy sekretarz KC — Władysław Gomułka. W. Gomułka wygłosił na zakończenie obrad dłuższe przemówienie.

Dyskusja na plenum, w której zabrakło głos 18 mówców, toczyła się wokół problemów, zawartych w referacie członka Biura Politycznego KC i pierwszego sekretarza KW PZPR — Edwarda Gierka na temat społeczno-wychowawczych i partyjno-politycznych warunków realizacji planu 5-letniego. Plenum przyjęło uchwałę określającą zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w tej dziedzinie. (PAP)

N. Chruszczow powrócił do Wiednia

Delegacja radziecka zakończyła swą podróż po prowincjach austriackich. W środę po odwiedzeniu stolicy Karyntii Klagenfurtu i stolicy Styrii, Grazu — delegacja radziecka powróciła pociągiem do Wiednia.

Mimo, iż pociąg wiozący premiera Chruszczowa przybył do Wiednia po północy z środy na czwartek, na dworcu zebrało się wiele osób, które serdecznie witwały delegację radziecką.

W czwartek miały być wznowione rozmowy polityczne między politykami radzieckimi i austriackimi. (PAP)

Grunwaldzkie wystawy w Olsztynie i Lidzbarku

Współpracując od kilku lat z Warmią i Mazurami muzea warszawskie urządziły dwie nowe wystawy. Jedną z nich pt. „Grunwald w sztuce” mieści się w zamku kopernikowskim w Olsztynie druga — „Życie polskie w dawnych wiekach” otwarta jest w Lidzbarku w dawnej siedzibie biskupów warmińskich. Obie wystawy odwiedza codziennie wiele wycieczek.



SMIEŃ PRZY PRACY

W miejscowości Rzgów pow. Konin zdarzył się 6 bm. tragiczny wypadek, którego ofiarą padł Kazimierz Kurzawa. Pomagając mężowi przy rozbiorze jednego z budynków gospodarczych została przyduszona walącą się ścianą.

WPADEK NA DRZEWO

Również 6 bm. na szosie Przybychowo-Kołajewo powiat Czarnków, samochód osobowy prowadzony przez Tadeusza Litwińskiego, z niewiadomych jeszcze przyczyn wpadł na przydrożne drzewo. Zarówno kierowca jak i towarzyszące mu osoby wyszli z wypadku bez obrażeń.

POŻAR W ZŁOTNIKACH

W miejscowości Złotniki Wielkie pow. Kalisz zapalił się 6 bm. magazyn produktów nasiennych. Straty wyniosły około 200 tys. złotych. Przyczyną jest prawdopodobnie podpalenie. (mi)

Szczególnie interesująca jest ekspozycja olsztyńska. Wśród wystawionych tam dzieł sztuki znajdują się m. in. obrazy Matejki „Łokietek zrywający układy z Krzyżakami”, „Jagello i Witold modlący się przed bitwą” a także szkice do bitwy pod Grunwaldem oraz Bacciarellego „Hold Pruski”.

Ekspozycje uzupełniają makieta pomnika grunwaldzkiego wg projektu Bandury, zbroje rycerskie, a wśród nich — pancerze, chorągwie oddziałów krzyżackich, facsimile dokumentów historycznych itp.

Specjalne mapy uwidaczniają posuwanie się wojsk krzyżackich, i — dla porównania — agresje wojsk hiltrowskich na ziemię polską w r. 1939. (PAP)

Statek-amfibia

Grupa konstruktorów leningradzkich zaprojektowała bardzo ciekawy model towarowego statku-amfibii.

Statek ten, posiadający silnik o mocy 180 koni mechanicznych, może zarówno pływać po basenie portowym jak i poruszać się po ziemi. Znajdzie on zastosowanie przy władowaniu towarów ze statków stojących na redzie, dostarczając te towary bezpośrednio do magazynów. Pojemność statku-amfibii wyniesie 60 ton. (PAP)

Sukces naszych konstruktorów

Brygady specjalistów przystąpiły do montażu kotłów pierwszego turbozespołu o mocy 50 MW, wyprodukowanego całkowicie w kraju. Tego rodzaju urządzenia sprowadzaliśmy dotychczas z zagranicy.

Obecny etap rozbudowy elektrowni w Koninie przewiduje montaż trzech turbozespołów produkcji krajowej. Te pierwsze, tak duże jednostki energetyczne, całkowicie wykonane w Polsce, stanowią sukces naszych konstruktorów z kilku fabryk. Turbiny wykonały zakłady mechaniczne „Zamech” w Elblągu, olbrzymie kotły na węgiel brunatny — fabryka kotłów w Raciborzu a generatory — zakłady M-5 we Wrocławiu.

Jak się przewiduje montaż dalszych dwóch turbozespołów o mocy 50 MW każdy — zakończony zostanie do września przyszłego roku. (PAP)

Katastrofa sterowca

Największy na świecie nieusztyniony sterowiec marynarki amerykańskiej typu „Blimp” zatonął w środę w nocy w Atlantyku w odległości 25 kilometrów od wybrzeży New Jersey. Przyczyną katastrofy nie są dotychczas znane.

Mierzący 122 metry długości i 35 metrów wysokości sterowiec wypełniony helem wraz z 21-osobową załogą brał udział w poszukiwaniach zaginionego jachtu na szlaku do Bermudów.

Zdołano uratować jedynie trzy osoby. Akcja ratownicza trwa. (PAP)

Amunicja sprzed... 6 wieków

W pobliżu Hanoi, w czasie prac budowlanych, odkryto duże ilości broni i amunicji pochodzącej z XIV wieku. Jak podają kroniki historyczne, pod koniec XIV w. dynastia Tran oraz Le prowadziły ciężkie walki z najazdami. W miejscu, gdzie odkopano załogi, znajdowała się prawdopodobnie forteca. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Costa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Demonstracje i bezrobocie w Japonii

W środę w Tokio odbyła się wielka demonstracja chłopów japońskich zorganizowana przez ogólnokrajową federację Związków Chłopskich. Uczestnicy demonstracji przybyli na wiec do Tokio z licznych prefektur z różnych części kraju.

Na wiecu uchwalono rezolucję, w której chłopcy japońscy domagają się podniesienia ceny ryżu, zakupywanego przez państwo oraz protestują przeciwko nowemu układowi wojskowemu między Stanami Zjednoczonymi a Japonią, który może wciągnąć Japonię w wojnę atomową. Rezolucja stwierdza również, że polityka wojny i sojuszów wojskowych prowadzona przez rząd japoński rujnuje gospodarkę Japonii, a zwłaszcza rolnictwo.

W czasie demonstracji chłopcy domagali się natychmiastowego rozwiązania parlamentu i zaprzestania bezprawnych represji przeciwko masom pracującym, które brały udział w demonstracjach przeciwko japońsko-amerykańskiemu układowi o „wzajemnym bezpieczeństwie”.

Z innych doniesień wynika, że w Japonii z tygodnia na

Dostojne i śmieszne plotki

Według pogłosek zamieszcza nych przez prasę zachodnio-europejską, w małżeństwie Rainierów, pary panującej w Monako, powstały nieporozumienia.

Dla potwierdzenia tych pogłosek cytuję się przede wszystkim fakt, że księżna Rainier i jego małżonka, księżna Grace Kelly, powrócili ze Stanów Zjednoczonych do Monako w oddzielnych samolotach. Ponadto księżna Grace, która udała się do Filadelfii w związku z chorobą swego ojca, wyjechała nagle, mimo iż jej ojciec znajdował się na łożu śmierci.

Dwór w Monako kategorię nie zaprzeczył tym pogłoskom, wskazuje się, że fakt powrotu małżeństwa Rainierów w oddzielnych samolotach jest zgodny z protokołem pałacowym, który bierze taką ewentualność pod uwagę by w razie katastrofy jedno z małżonków ocalało. (PAP)

Gospodarka dla wszystkich

Istnieje u nas w niektórych środowiskach pogląd, że każdy wzrost inwestycji musi się odbić na stopie życiowej społeczeństwa. V Plenum wzbudziło więc w tych środowiskach pewne obawy tym bardziej zrozumiałe, że są tendencje do wyolbrzymiania zakresu proponowanych przez V Plenum poprawek do planu inwestycyjnego przyszłej 5-latk. Warto więc, wydaje się, wyjaśnić pewne wyrosłe na tym gruncie nieporozumienia, oraz sprowadzić rzecz do właściwych proporcji.

Czy poprawki „in plus” zaproponowane przez V Plenum do pierwotnych założeń inwestycyjnych II Zjazdu są duże?

Porównania

Dwa lata temu, III Zjazd zdecydował, że udział inwestycji w dochodzie narodowym wzrośnie z 16,8 procent w roku 1960 do 18,5 proc. w roku 1965. V Plenum postuluje podwyższenie tego wskaźnika do 20 proc. Różnica wynosi więc 1,5 proc. Naturalnie, w liczbach bezwzględnych są to kwoty miliardowe. Nie zapomnijmy jednak o tym, że z dniem 1 lipca br. weszła w życie podwyżka cen na materiały zapotrzebowane inwestycyjne, która pochłonie prawie dwie trzecie dodatkowo prelimitowanych kwot. Biorąc pod uwagę jak pilne są nasze potrzeby w nie-

Wojna Kubie! Sankcje gospodarcze USA

Prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower wykorzystując uchwaloną przez Kongres ustawę, podjął w środę decyzję w sprawie obniżenia importu cukru kubańskiego do Stanów Zjednoczonych o 700 tys. ton.

Komunikat opublikowany w tej sprawie przez Biały Dom głosi, że Eisenhower podjął tę decyzję w związku z „wrogą polityką Kuby wobec USA”. Komunikat utrzymuje iż dostawy cukru kubańskiego do Stanów Zjednoczonych „były zagrożone w związku z tym, iż Kuba zawarła ostatnio porozumienia w sprawie dostaw cukru do Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych”.

Pierwotna ilość cukru, który miał być importowany z Kuby do Stanów Zjednoczonych w roku 1960 ustalona została na 3.119.000 ton.

Zdaniem obserwatorów politycznych nie ulega wątpliwości, że ten nowy krok rządu amerykańskiego wpłynie na dalsze zaostrenie stosunków między Kubą a Stanami Zjednoczonymi. Radio w Hawanie określiło decyzję Eisenhowera jako nowy przejaw agresji ekonomicznej Stanów Zjednoczonych przeciwko Kubie.

Prasa amerykańska z dużym zaniepokojeniem obserwuje je ostatnie wydarzenia w stosunkach amerykańsko-kubańskich. Zredukowanie przez pre-

zydenta importu cukru kubańskiego oceniane jest przez dzienniki jako zapowiedź całej serii „sankcji ekonomicznych” przeciwko rządowi Fidela Castro.

Dziennik „Journal of Commerce” wyraża pogląd, że w najbliższym czasie podjęte zostaną dalsze kroki przeciwko rządowi Castro. Rząd Stanów Zjednoczonych rozważa m. in. podjęcie takich kroków jak wstrzymanie licencji na eksport towarów do Kuby, wycofanie klauzuli największego uprzywilejowania, do nałożenia embargo na wszelką wymianę handlową z Kubą włącznie. (PAP)

Wojsko udziela pomocy w zagospodarowaniu Bieszczad

W Bieszczadach, gdzie przeprowadzane są zakrojone na szeroką skalę prace przy zagospodarowywaniu ogromnych obszarów leśnych, dużej pomocy udziela wojsko.

Wychowanie za pomocą bicza

Wychowawcy domów poprawczych w Anglii domagają się przywrócenia kar cielesnych.

Prasa angielska z przerażeniem komentuje wyniki ankiety przeprowadzonej wśród 154 wychowawców zakładów zamkniętych dla nieletnich przestępców w północno-zachodniej Anglii.

W odpowiedziach na tę ankietę — rozpisana przez brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych — wychowawcy w przeważającej większości wypowiedzieli się za przywróceniem w tych szkołach kar cielesnych.

Niektóre odpowiedzi domagały się również wprowadzenia kar cielesnych dla... rodziców, jeżeli sąd udowodni im, że zaniedbanie dzieci doprowadziło do ich wykolejenia się. (PAP)

Koniec kłopotów z pralkami?

Przedsiębiorstwa handlowe we wszystkich prawie województwach postanowiły znieść sprzedaż pralek na talony.

Decyzja taka wiąże się z poważnym wzrostem produkcji pralek elektrycznych. Pralki SHL znajdują się więc w wolnej sprzedaży, tak jak i podobne z innych fabryk.

Przewiduje się, że w najbliższych miesiącach ze względu na dalszy wzrost dostaw, jakiegokolwiek kłopoty z nabywaniem pralek będą zlikwidowane. (PAP)

Czy inwestycje godzą w „stopę”?

których dziedzinach gospodarki, poprawki są raczej niewielkie.

Czy zmieniają one pierwotne zamierzenia Zjazdu w przedmiocie wzrostu stopy życiowej społeczeństwa?

Podkreślił od razu, że III Zjazd nie precyzował ostatecznie wskaźników w tej dziedzinie, uzależniając je od wyników gospodarczych lat 1959/60. Ramowo natomiast zakładał, że w roku 1965 powinniśmy osiągnąć wzrost funduszu spożycia indywidualnego od 33 do 35 proc. w stosunku do roku 1960, co pozwoliłoby na zwiększenie spożycia na 1 mieszkańca od 23 do 25 procent. I założenia te zostały utrzymane. Co prawda w dolnej granicy 23 proc., jednak nie na skutek zwiększenia nakładów na inwestycje, lecz w wyniku niezbyt pomyślnych lat w rolnictwie.

Na marginesie zauważyć trzeba, że 23 proc. wzrostu standardu życiowego w przyszłej 5-latec, oznacza to samo co 30 proc. w bieżącej. Startujemy bowiem z okazalszej bazy.

Tak więc obawy, że zwiększenie inwestycji oznacza swego rodzaju „zamach” na stopę życiową, nie mają w tym przypadku uzasadnienia.

Przemysłowe wydatki

Na czoło zagadnień podnoszonych przez V Plenum wysuwa się natomiast dalsza racjonalizacja wydatków inwestycyjnych i to na wszystkich etapach: programowania, pro-

jektowania, wykonawstwa i rozruchu, aby przy możliwie minimalnych nakładach uzyskać szybko maksymalne efekty. W racjonalizacji procesów inwestycyjnych tkwią bowiem niezmierzone rezerwy.

Wystarczy przypomnieć, że gdy w roku ubiegłym przeprowadzono — na małą zresztą skalę — weryfikację niektórych zamierzeń inwestycyjnych, to w projektach budów, które miały kosztować łącznie 100 miliardów złotych, zakwestionowano celowość wydatków na sumę 7,5 miliarda, z tego 4,5 — beżspornie. A wszyscy zgodnie stwierdzają, że były to sprawy najłatwiejsze, że nie trzeba było wcale wielkich badań i dociekań, aby błędy dostrzec i je wyłowić. Jakież więc rezerwy będzie można ujawnić, gdy weryfikatorami staną się miliony ludzi pracy, którzy sięgną głębiej — także do wykonawstwa?

Nadmierne apetyty

Gwoli sprawiedliwości trzeba nadmienić, iż nadmierny apetyt inwestycyjny rad narodowych, przedsiębiorstw, jednostek i resortów — nie jest zjawiskiem tylko Polsce właściwym. Przeprowadzona w latach 1957/58 rewizja projektów inwestycyjnych w Czechosłowacji przyniosła w efekcie 13 miliardów koron oszczędności (na 150 mld. weryfikowanych). Dziesiątki miliardów rubli oszczędności przyniosła podobna akcja przeprowadzona w ubr. w Związku Radzieckim.

Kamień węgielny pod nowy Agadir



Przed kilkoma dniami król Maroka Mohammed V położył symboliczny kamień węgielny pod budowę szpitala, meczetu i radiostacji — rozpoczynając w ten sposób budowę nowego Agadiru.

Fot. — CAF

Spada liczba rozwodów

Na podstawie danych statystycznych, dotyczących Warszawy obserwuje się pocieszające zjawisko stałego spadku liczby rozwodów.

W 1957 r. orzeczono wstępną liczy 1929 rozwodów, w 1958 r. — 1689, zaś w roku 1959 — 1658. W roku ub. w 200 wypadkach sąd oddalił powództwo o rozwód, m. in. w 37 sprawach — z uwagi na dobro małoletnich dzieci. Największy procent ubiegających się o rozwód stanowią osoby w wieku od 25 do 35 lat, najczęściej rozwodzą się małżeństwa, których okres wspólnego pożycia nie przekroczył 5 lat.

Głównymi powodami ubiegania się o rozwód jest: niezgodność charakterów, zdrada małżeństwa oraz nałóg alkoholizmu. (PAP)

Wrocławska iglica będzie stać...

106-metrowa wrocławska iglica, ustawiona w 1948 r. na placu przed Halą Ludową, stała się symbolem stolicy Dolnego Śląska, fotografowanym, filmowanym, podziwianym oraz wykorzystywanym jako motyw zdobniczy na znaczkach pocztowych i plakatach.

Sporo zmarłych i popłochu wywołała więc we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku wieść, że iglica grozi niebezpieczeństwem. Ze względu na techniczne kolos nie był bowiem przez 12 lat konserwowany, a stalowa jego konstrukcja ulegała stale korozji. Stugębna fama skazała na jej iglicę — jak się okazuje — przedwcześnie, na demontaż i... złom.

Przedsiębiorstwo „Hala Ludowa” zleciło Katedrze i Zakładowi Budownictwa Stalowego Politechniki Wrocławskiej sporządzenie ekspertyzy dotyczącej stanu technicznego iglicy oraz metod konserwacji, jakie trzeba zastosować dla utrzymania jej w całości. Ekspertyza gotowa będzie z początkiem sierpnia br., jednak już wstępne badania wykazały, że dotychczasowe skutki korozji nie są dla iglicy groźne. (PAP)

Polska światowym ośrodkiem turystyki?

Brytyjski „Observer” zamieścił artykuł Richarda Fittera, który uczestniczył w obradach konferencji poświęconej zagadnieniom ochrony przyrody, jaka odbyła się ostatnio w Polsce.

Fitter poświęca wiele miejsca opisom różnych miejscowości, jakie oglądał w Polsce a zwłaszcza z zachwytem wyraża się o przełomie Dunajca w Tatrach i o Puszczy Białowieskiej.

Twierdzi on, że Polska mogłaby się stać ośrodkiem turystyki na skalę światową.

PAP

Dalsza rewizja

A ileż to milionów złotych zamraża się na lata całe przez niedogłębnie przemyślane inwestycje i późniejsze rozciąganie ich w czasie, że wymienić tylko z naszego terenu Pomet (buduje się już 8 lat)? Ileż to milionów kosztują zmiany koncepcji przeznaczenia inwestycji i związane z tym przeróbki oraz adaptacje zarówno dokumentacji jak i gotowych już często obiektów?

V Plenum zapowiedziało kontynuację rewizji projektów inwestycyjnych zapoczątkowaną w ubr. Będzie ona prowadzona szerzej i głębiej bo z udziałem załóg. Gdyby rewizja ta przyniosła tylko 3 procent oszczędności, a to jest rzeczą zupełnie realną — dałaby w sumie 16 miliardów złotych: równowartość 30 zakładów wielkości Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotych; 320 000 izb mieszkalnych, lub jak kto woli — 250 000 dobrych samochodów.

Piotr Chojeński

Przed wyjazdem na obóz

Pierwsze dni lipca, zimne i deszczowe, nie zniechęciły harcerzy do wyjazdu na obozy. Wprawdzie marzyli o innej pogodzie... Kto wie, może wreszcie spełnią się ich oraz tysięcy urlopowiczów pragnienia i słońce nie poskąpi swych promieni. Przed wyjazdem na obóz trzeba dobrze przejrzeć sprzęt, by uniknąć ewentualnych przykrych niespodzianek.

Fot. — K. Przychodzki



Matematyka – nadal piętą achillesową...

Wieści z Politechniki

Prawie 600 zgłoszeń na studia zwyczajne miała w tym roku Politechnika Poznańska, miejsce zaś dla nowo przyjmowanych jest tylko 355. Co prawda w roku ubiegłym kandydatów było jeszcze więcej jednak i w tym roku zdający egzaminy wstępne nie mają łatwej sytuacji.

W chwili, gdy drukujemy te informacje, na PP odbywają się egzaminy z matematyki i fizyki. Według danych uzyskanych przez nas w rektoracie uczelni, poziom przygotowania abiturientów w zakresie wymienionych przedmiotów jest niski, nadal niski. Pedagodzy, mający styczność z egzaminowanymi kandydatami pisemnego egzaminu matematycznego na Politechnice Poznańskiej? Ciekawi jesteśmy, jakie podejmie się kroki, jakie wydadzą wnioski z miernych, nie wytrzymujących pierwszej próby życia wyników nauczania w szkołach średnich bądź co bądź podstawowego przedmiotu. Czy i w tej kwestii władze oświatowe zachowają się milcząco, podobnie jak to było w okresie krytycznego omawiania przez „Głos” dość niezdarne wprowadzanie do szkół pierwocin politehnizacji?

BRAK NAM MATEMATYKÓW

Pozostaje zatem matematyka nadal najsłabszą stroną młodych ludzi, opuszczających mury szkół średnich. Nie jest to stwierdzenie odkrywcze bynajmniej; od lat pracownicy szkół wyższych i prasa — sygnalizują ów problem. Chyba najwyższa pora, aby w dobie technicyzacji życia codziennego położyć właściwy nacisk na przyswojenie młodzieży niezbędnego kwantum wiedzy matematycznej. Jest bowiem matematyka bezwzględnie królową nauk, na niej zasadzają się liczne, nader ważne gałęzie wiedzy.

Wydaje się, że w Polsce, kraju, który wydał szereg głośnych uczonych-matematyków — brak ciągle kadry średniej, nauczającej bez zarzutu rachunków, algebry czy trygonometrii w sposób rozumowy (a nie „na pamięć”). Dobry wykładawca-matematyk pozostaje w szkole średniej nadal cennym wyjątkiem, a popularyzator tej

Odpowiadamy

Staly czytelnik — Bolenacki: Za świadczenie o stanie majątkowym które oddał Pan w 1945 r. w Urzędzie Repatriacyjnym, znajdując się w Archiwum Państwowym w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43. (1957)

Twór czytelnik: Ogłoszenia drobne można nadać na pocztę, gdzie oblicza i pobiera należność, licząc po 5 zł za każde słowo. Istnieje też 4 inna możliwości: bez pośredniego przesłania ogłoszenia i należności do Biura Ogłoszeń w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego nr 3. (1527)

Stefania Chalupka. Prosimy powiadomić nas, jak dyrekcja MHD załatwiła sprawę kupna winy. (746)

Edward Michałowski ul. Dzierżyńskiego. — Cieszy nas bardzo że nastąpiła duża poprawa w obsłudze w sklepach przy ul. Dzierżyńskiego 172 i 168. Dziękujemy za uwagi. (1175)

P. Chmara ul. Kościuszki. — PTTK — Ośrodek Ruchu Turystycznego bardzo przeprasza za wprowadzenie Pana w błąd. Telefon odebrał pracownik zatrudniony jedynie na okres Targów, który nie znał dokładnie godzin zwiedzania zamku w Kórniku. (1468)

Ryszard K. — Uwagi o Mickiewie przekazałmy autorowi artykułu. Dziękujemy. (1467)

Lipiec	Imieniny
8	Elżbiety Prokopa
piątek	Stońce: wsch. 4.38 zach. 21.16

Teatry

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Halka” (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Krakowiacy i Górale” (koniec około g. 22)
NOWY — nieczynny
OPERA — nieczynna
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — nieczynny

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Gorąca jest moja tęsknota”
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Pracznik z Portugali” (fran. 18 l. — panorama)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 — „Don Juan”
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Pułapka”
GWIAZDA — Al. Marcinkowskie — g. 15.30, 18, 20.15 — „Okno na podwórzu”
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Szczęśliwa droga”
MALTA (Śródka) — g. 16, 18, 20 — „Madame De...”
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 14, 16, 18, 20 — „Mu-Mu” (radziecki 14 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Bulwar zachodzącego słońca”
OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 — „Cafe pod Minogą”
PANCERNIAK (Golecin) — g. 17.30, 20 — „Do widzenia do jutra”
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Czerwony sygnał”
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Dwa pokolenia”
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 — „Ludzie, metry i sekundy”, g. 18, 20 — „Zakazany owoc”
TECZA (Wilda) — g. 17.30, 20 — „Wszystko o Ewie”
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 14, 17, 20 — „Siedem grzechów głównych”
WOJSKOWE (Polska) — g. 17.30, 20 — „Falszery”
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Wspólny pokój”
ZNICZ (Zabikowo) — g. 18 — „Generał śmierci”, g. 20 — „Prawo jest prawem”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Pięte koło u wozu”, Polonia: „Ballada o żółtym nierz”, KALISZ — Stylowe: „Skarby króla Salomona”, Wolność: „Maturzystki”, LESZNO — Panorama: „Miejsce na ziemi”, OSTROW — Roma: „Ballada o żółtym nierz”, Stońce: „Czarne perły”, PILA — Iskra: „Wyprawa za trzy morza” II.

Radio

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 6.35 — Kalendarz Radio; 7.15 — Muzyka; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla przedszkol i dzieci; 9.20 — Duety instrumental-

ne; 9.40 — Melodie filmowe; 10 — Koncert rozrywkowy; 10.30 — A. Dworak: V Symfonia e-moll op. 95; 11.30 — Kalendarz muzyczny; 12.04 — Muzyka; 12.35 — Koncert solistów; 13 — Krajobraz w muzyce; 14.05 — W różnych rytmach; 15.05 — Pieśni kompozytorów niemieckich; 15.30 — Orkiestra A. Kostelanetza; 16.15 — „Śpiewamy i tańczymy”; 17.15 — Liszt: „Preludia”; 17.30 — Żyła ZSRR; 18.25 — Orkiestra Rozgłośni Łódzkiej; 19.15 — Muzyka; 21 — „Mazowsze”; 21.15 — Złoty Grunwaldczyk; 21.40 — Sekstet PR; 22.25 — Wianek taneczny; 22.32 — Ravel: Kwartet smyczkowy.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 9 — Poznańska 15-ka Radiowa; 9.30 — Porady praktyczne dla kobiet; 9.50 — Muzyka operowa; 10 — „Magazyn Literacki”; 11 — Melodie; 15.10 — Swojskie melodie; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Piosenki i Poznański Kwartet Rytmiczny; 16.40 — Franck: Wariacje symfoniczne; 17 — Z dawnych nagrań; 17.32 — Felieton — XVIII wieków Kalisza; 17.50 — Taneczne melodie; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Kwadrans melodii tanecznych; 21.54 — Muzyka; 22.03 — „Obrońca z urzędu” słuchowisko J. Mortimera; 23.20 — Ze świata jazzu; 23.35 — Melodie.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21.24, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

18 — Magazyn Techniczny — (K-ce); 18.30 — Film krótkometr.

Tylko dwie drużyny uzyskają awans

Kto z kim o wejście do II ligi?

Szczególnie interesująco zapowiada się w tym roku walka mistrzów lig wojewódzkich o awans do II ligi. Zgodnie z regulaminem (uchwalonym jedynie na rok bieżący) w rozgrywkach tych udział 18 drużyn (w tym zwyczajowo dwie ze Śląska), podzielonych na sześć grup.

Mistrzowie grup spotkają się w puli finałowej. Dwie pierwsze drużyny uzyskają awans do II ligi.

Przypominamy, iż w roku bieżącym II liga pomniejszona zostanie do 18 drużyn. Cztery zespoły II ligi awansują do I ligi, 6 zaś spada do III. Jako nowe zespoły w II lidze znajdą się 2 drużyny, które spadną z I ligi i 2 drużyny, awansujące z III ligi.

Mistrz ligi poznańskiej, którym niespodziewanie na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek został Dyskobolia Grodzisk, Obrą Kościan, Górnik Konin lub nawet Grunwald Poznań, spotka się w rozgrywkach eliminacyjnych w grupie I z mistrzami lig Szczecińska i Zielonej Góry.

Znamy już mistrza ligi szczecińskiej, którym została Pogoń Ił. Rezerwy drużyny ligowej nie mogą jednak uczestniczyć w rozgrywkach o awans do II ligi. Wobec tego prawo do awansu ma druga drużyna ligi szczecińskiej — Świt Skolwin, która musi jednak rozegrać spotkania eliminacyjne z mistrzem ligi koszalińskiej — Gwardią Koszalin.

W lidze zielonogórskiej szanse na uzyskanie tytułu mistrza mają aż trzy zespoły. Czarni Zagań, Warta Gorzów i Promień Żary. Do końca rozgrywek pozostały jeszcze dwie kolejki spotkań.

Poniżej podajemy zestawienie pozostałych pięciu grup (w nawiasach nazwy drużyn, które już obecnie zapewniły sobie tytuły mistrzowskie):

II — Gdańsk (Arka Gdynia), Bydgoszcz (Pomorzanin Toruń), Olsztyn (Zatoka Braniewo);

13 rekordów świata szybowników

Liczba pilotów posiadających najwyższe odznaczenie szybowcowe — złotą odznakę szybowcową z trzema diamentami — wynosi obecnie na całym świecie 146 osób, z czego 51 to Polacy. Na ogólną ilość 32 międzynarodowych rekordów szybowcowych Polacy ustanowili ich aż 13. (na)

III — Białystok, Warszawa (Lotnik), Lublin (Unia); IV — Rzeszów (Resovia), Kraków, Śląsk I (Szombierki); V — Kielce (Błękitni), Zagłębie, Śląsk II; VI — Wrocław (Górnik Wałbrzych), Opole (Stal Nysa), Łódź. (w)

Wielki mecz lekkoatletów

Nasza reprezentacja lekkoatletyczna staje do kolejnej międzynarodowej próby. W najbliższą niedzielę, 10 bm. odbędzie się w Rostoku trójmecz z udziałem męskich drużyn Polski, Węgier i NRD. Nasi reprezentanci oficjalnie spotykają się tylko z NRD, bowiem z Węgrami punktacja nie będzie prowadzona.

Program obejmuje wszystkie konkurencje z wyjątkiem biegu na 10.000 m. Sensacyjnie zapowiada się bieg na 5000 m. Na starcie staną prawdo-

Przedolimpijska próba pływaków

Warszawę opuściła reprezentacja Polski w pływaniu, piłce wodnej i skokach do wody, która w najbliższą sobotę i niedzielę w Bratysławie rozegra 12 z kolei międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją Czechosłowacji.

W Bratysławie obok wyniku spotkań, najważniejsze będą rezultaty naszych sztafet męskich 4x100 m zmiennym i



4x200 m dowolnym. Polski Komitet Olimpijski nie powziął jeszcze bowiem ostatecznej decyzji, dotyczącej udziału pływaków w Igrzyskach Olimpijskich. W Bratysławie obie sztafety wystąpią w najsilniejszych składach, walcząc o olimpijskie paszporty. Sztafeta 4x100 m wystąpi w składzie: Werner, Klepowski, Stankiewicz, Salamon, natomiast sztafeta 4x200 m dow. ustalona zostanie dopiero w Bratysławie. Kandyduje do niej: Salamon, Lutowski, Tracz, Aluchna, Bastek i Gremowski. (PAP)

12 zapaśników pojedzie do Rzymu

Kolejna dyscyplina, której zawodnicy zostali wytypowani do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie są zapaśnicy. Uchwalono, że do Rzymu pojedzie razem 12 zapaśników. Będzie to 7 reprezentantów w stylu klasycznym i 5 w stylu wolnym. Komisja sportowa PKOl zatwierdziła następujących zawodników w stylu klasycznym (od muszej do półciężkiej): Hajduk, Knitter, Macioch, Gondzik (Adama-szek), Żuławski, Dubicki i Smoliński. W stylu wolnym nazwiska zawodników zostaną ustalone po zakończeniu międzynarodowego turnieju o „Błękitną Wstęgę Bałtyku”, który rozegrany zostanie w Sopocie w dniach 16 i 17 bm. PAP

podobnie Buhl, Hoenicke (NRD), J. Kovacs, Iharos (Węgry), Zimny, Krzyszowski (Polska). Będzie to jeden z najsilniejszych biegów tegorocznego sezonu.

Polski Związek Lekkiej Atletyki ogłosił skład naszej reprezentacji. Do drużyny powołano następujących zawodników:

100, 200 m i 4 x 100 — Juszkowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt, Karcz, Kowalski, Swatowski;

400 m i 4 x 400 m — Kowalski, Swatowski, Bożek, Makomaski, Kluczek;

800, 1500 m Makomaski, Orywał, Lewandowski, Baran, Jakubowski;

5000 m i 3000 z przeszkodami — Krzyszowski, Zimny, Chromik, Zbikowski, Szwiernia;

110 ppl. i 400 ppl. — Muzyk, Król Kumiszczy;

skok w dal — Grabowski, Kropidowski;

skok wzwyż — Nowak, Sobota;

skok o tyczce — Krzesiński, Gronowski;

trójskok — J. Schmidt, Malcherczyk;

dysk — Piątkowski, Begier;

kula — Sosgórnik, Kwiatkowski;

oszczep — Słido, Radziwonowicz;

młot — Rut, Ciepiy. (PAP)

Trzy medale już zdobyte...

Zagraniczni fachowcy lekkiej atletyki uważają, że fenomenalny skoczek murzyński, 19-letni John Thomas (USA) i świetny sprinter niemiecki Armin Hary uchodzą już dzisiaj za pewnych zdobywców złotych medali olimpijskich w Rzymie. Thomas — jak wiadomo uzyskał wynik 2,228 m. Hary na 100 m — 10,0 sek.

Wydaje się, iż do tej dwójki z całą pewnością możemy dołączyć rumuńską zawodniczkę w skoku wzwyż rekordzistkę świata — Jolanę Balasz. (p)

Krajowe zawody balonowe

11 września odbędzie się w Warszawie kolejne Krajowe Zawody Balonowe o Puchar im. płk Franciszka Hynka.

Do udziału w zawodach zgłoszone zostały wszystkie balony jakimi dysponują obecnie nasze aerokluby regionalne, a to: „Syrena”, „Poznań”, „Katowice” i „Warszawa”. (na)

zapamiętaj

UWAGA POLONIŚCI

Od 1 sierpnia tracą ważność legitymacje klubowe oraz karty wolnego wstępu, wydane przez KS Polonia Poznań. Wymiana legitymacji oraz kart wolnego wstępu odbywa się w sekretariacie Polonii przy ul. Krańcowej 15. (na)